

Sygn. akt III AUa 740/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r. w Lublinie

sprawy R. P. oraz (...) Towarzystwa (...) w H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i ustalenie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 1149/14

I. uchyla częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. w zakresie rozstrzygnięcia o podleganiu ubezpieczeniu zdrowotnemu i przekazuje sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania;

II. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części i oddala odwołanie.

Elżbieta Czaja Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

Sygn. akt III AUa 740/15

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 21 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił, że R. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) Towarzystwa (...) w H. (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu

i zdrowotnemu w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. Jednocześnie organ ustalił wysokość podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalno – rentowe, wypadkowe i zdrowotne. W ocenie organu wolą stron zawierających umowy cywilnoprawne było, niezależnie od nazwy umowy, działanie polegające na systematycznym przekazywaniu wiedzy teoretycznej jak i praktycznej z zakresu muzyki, czyli na starannym działaniu, który nie pozwala z góry określić rezultatu takiego działania, była to więc usługa, działanie, a nie stworzenie osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu jako wyniku tego działania.

Odwołanie od decyzji złożył R. P., oraz płatnik składek (...) w H.. Skarżący wnosili o jej zmianę poprzez ustalenie, że R. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie.

Sąd zarządził połączenie sprawy z odwołania R. P. ze sprawą z odwołania (...) Towarzystwa (...). Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Zamościu zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że R. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu wypadkowemu i zdrowotnemu w okresie od 1.01.2009 do 31.12.2011 r. z tytułu umowy zlecenia.

Jak Sąd ustalił głównym zadaniem (...) Towarzystwa (...) w H. jest nauka gry na instrumentach muzycznych w ramach (...). Nauka gry na instrumencie jest przeprowadzana w oparciu o program nauczania w Państwowych Szkołach Muzycznych I stopnia. R. P. z zawodu organista jest emerytem od 1992r. Przed emeryturą wnioskodawca pracował jako organista i był Kierownikiem (...) w P.. W 1995r., R. G. zaproponował mu pracę dorywczą na podstawie umowy o dzieło. W ramach tej umowy wnioskodawca miał rozpisywać utwory na różne instrumenty. W ramach tej samej umowy wnioskodawca mógł udzielać lekcji na instrumentach. (...) jako zamawiający, zawarło w dniach 1 stycznia 2009 r., 01.01.2010r. i 01.01.2011r. z wnioskodawcą R. P. zwanym zleceniobiorcą umowy, na okresy: od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2010 r. i od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2011r. na wykonanie dzieła polegającego na realizacji programu nauczania(...). Wnioskodawca świadczył pracę w swoim domu, dwa lub trzy razy w tygodniu, ponieważ ze względu na stan zdrowia nie mógł jeździć do H.. Kiedy rozpisał utwory, po zakończeniu pracy kontaktował się z R. G., który przyjeżdżał do niego do domu po wykonaną pracę – rozpisane na instrumenty różne utwory muzyczne. Zdarzało się, że żona wnioskodawcy zawoziła wykonane utwory do Towarzystwa.

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2015r. wnioskodawca złożył do akt notatki, z których część dotyczy teorii muzyki, a pozostałe stanowią opracowania muzyczne utworów: „Bando, bando” ,”PłynięW.płynię,” „Baju baj”, ”Panie” Panie przebacz nam”, ”Chwała”. Ponadto wnioskodawca opracowywał muzycznie utwory na kilka głosów. Skarżący nie pamiętał jakie kwoty wynagrodzeń otrzymał za swoją pracę, ale były to kwoty niższe niż emerytura którą otrzymywał. Wnioskodawca przyznał, że w czasie tej samej umowy uczył miejscowe dzieci z D. gry na różnych instrumentach np. fortepianie, klarncie, gitarze i saksofonie, ale główna praca polegała na rozpisywaniu utworów. Po zakończonej nauce dzieci miały egzaminy, które wykazywały jaki jest zasób ich wiedzy. Wnioskodawca przygotowywał również różne materiały edukacyjne muzyczne, które realizował na lekcjach w zespole instrumentalnym oraz na indywidualnych lekcjach z uczniami. Prowadził zespół gitarowo-skrzypcowy. Wnioskodawca tworzył aranżacje dla zespołu. Rozpisywanie utworów zajmowało bardzo dużo czasu i był widoczny efekt w postaci nut. Wnioskodawca nie realizował swojej pracy w ramach narzuconego mu rozkładu zajęć tylko dowolnie ustalał terminy i miejsce nauki dostosowując je do swoich możliwości zdrowotnych i czasowych. W (...) umowy zlecenie były zawierane tylko z nauczycielami, którzy mieli ustalone stałe rozkłady zajęć, w przypadku umów o dzieło miała miejsce swoboda w rozkładzie zajęć. Osoby zatrudniane przez (...) na podstawie umowy zlecenia realizowały swoje zadania wyłącznie w siedzibie ogniska, w czasie i miejscu ustalonym w grafiku. Plan zajęć poszczególnych nauczycieli był uzgadniany z rodzicami i tworzył ramowy rozkład zajęć (...) w wyznaczonych godzinach ruchomych. Nauczyciel zatrudniony na umowie o dzieło miał swobodę w przygotowaniu materiałów edukacyjnych i swobodę w prowadzeniu zajęć. Wnioskodawca argumentował, że wymagane było aby końcowy efekt gry na instrumencie na określonym poziomie był pozytywny, czyli opanowanie przez ucznia minimum programowego. Na koniec każdego semestru nauki przeprowadzano komisyjny egzamin sprawdzający opanowanie umiejętności danego ucznia gry na instrumencie. Wnioskodawca argumentował, że egzamin stanowił tak jakby odbiór umowy o dzieło, zaś

wynagrodzenia wypłacane nauczycielom miesięcznie miały charakter wynagrodzenia zaliczkowego. W przypadku braku staranności w wykonywaniu umowy o dzieło (...) rozstawało się z nauczycielem. W przypadku niezyskania przez ucznia co najmniej minimum programowego, (...) nie zawierało z jego nauczycielem kolejnych umów zlecenie czy umów o dzieło.

Sąd uznał, że odwołanie jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

W sprawie mają zastosowanie przepisy art.6 pkt.4 w związku z art.12 ust. 1 i art.13 pkt. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., 121 ze zm.). Stosownie do ich treści obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane zleceniobiorcami od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

W myśl art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. 2015r., 581) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, lub osobami z nimi współpracującymi.

Zgodnie z art. 16 ust.1 pkt.4 ustawy systemowej składki na ubezpieczenie emerytalne zleceniobiorców finansują z własnych środków, w równych częściach, ubezpieczeni i płatnicy składek. Składki na ubezpieczenie rentowe w/w osób finansują z własnych środków, w wysokości 1,5% podstawy wymiaru ubezpieczeni i w wysokości 6,5% podstawy wymiaru płatnicy składek (art.16 ust.1 pkt 4 i ust.1b). Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno – rentowe zleceniobiorców stanowi przychód, o którym mowa w art.4 pkt 9 i 10 jeżeli w umowie cywilno – prawnej określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo (art.18 ust.1 -3).

Sporna w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, czy R. P. w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. był osobą określoną w art.6 ust.1 pkt.4 ustawy, czyli wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, czy na podstawie umowy o dzieło.

Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika, że w spornym okresie R. P. łączyły z (...) Towarzystwem (...) w H. umowy o dzieło.

Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Z kolei stosownie do treści art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania czynności prawnej dla dającego zlecenie. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, opartą na zaufaniu i fachowości osoby podejmującej się dokonania określonych czynności faktycznych, które cechuje niepewność oraz losowość.

W myśl art.627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

W ocenie Sądu czynności podejmowane przez R. P. w ramach zawartych umów miały charakter dzieła, gdyż polegały na twórczym opracowywaniu utworów muzycznych, a ocena tych wartości należała do zlecającego dzieło - (...). Za te czynności wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie. Wszystkie wymienione prace wnioskodawcy w ocenie Sądu Okręgowego odpowiadają pracom wykonywanym w ramach umowy o dzieło, a nie starannego działania.

Zdaniem Sądu treść zawartych przez wnioskodawców umów

o dzieło oraz rodzaj wykonywanych czynności świadczy, że umowy spełniały cechy umów o dzieło. Umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich, obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło w doktrynie i judykaturze określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01 – OSNC 2004/9/142). Wykonanie dzieła przybiera więc postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej. Z zawartych w niniejszej sprawie umów o dzieło wynika, że rezultatem ich były opracowania muzyczne, które powstały jako rezultat pracy twórczej wnioskodawcy R. P..

Analiza okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że wolą stron umowy było faktycznie wykonanie dzieła, gdyż to wynik, był istotny dla realizacji umowy i z tego wyniku, a więc osiągniętego rezultatu w postaci rozpisanych utworów muzycznych wnioskodawca był rozliczany, a wynagrodzenie otrzymywał za osiągnięcie rezultatu, który w przypadku R. P. był pewny.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ §2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucał:

- naruszenie prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że R. P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1.01.2009r. do 31.12.2011r. z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług na rzecz płatnika składek (...) Towarzystwa (...).

Skarżący wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest zasadna.

Istota sporu sprowadzała się do oceny czy zatrudnienie wnioskodawcy i wykonywane przez niego czynności są charakterystyczne dla umowy o dzieło czy też umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej oceny wykonywanych przez skarżącego prac i błędnie ocenił istotę łączącego wnioskodawców stosunku prawnego. Zważyć należy, iż R. P. wykonywał w istocie takie same czynności jak osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia. Różnica polegała jedynie na tym, że osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia wykonywały swoje obowiązki w ramach planu organizacyjnego, ustalonego w Towarzystwie zaś wnioskodawca swobodnie ustalał godziny i dni pracy.

Jak wynika z dołączonych w toku postępowania apelacyjnego zawartych umów ich celem prac była realizacja programu nauczania(...). Wykonanie tak sformułowanego zadania nie jest wykonaniem dzieła.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej.

W przypadku wadliwego albo sprzecznego z umową wykonywania dzieła zamawiający może wezwać przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin a po jego bezskutecznym upływie odstąpić od umowy lub powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła osobie trzeciej. W tej ostatniej sytuacji wszelkie koszty poprawienia lub dokończenia dzieła przez osobę trzecią ponosi przyjmujący zamówienie art. 636 § 1 k.c.

Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, której przedmiotem jest wykonywanie określonych czynności. Czynności te mogą ale nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, nie muszą też być wykonywane stale i systematycznie. Jeśli zatem zleceniobiorca zachowa należytą staranność przy wykonywaniu powierzonych mu czynności wówczas nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania.

R. P. zobowiązany był do realizacji programu nauczania (...), stosując takie metody pracy jakie w jego ocenie przyniosły najlepszy efekt w postaci opanowania gry na wybranym instrumencie muzycznym. Sam proces nauczania i jego rezultat w postaci opanowania przez ucznia określonej umiejętności czy nabycia wiedzy nie jest dziełem. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r, IV KKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Taka możliwość w przypadku spornej umowy nie istnieje.

Oczywiście podejmowane czynności prowadziły do określonego rezultatu w postaci nabycia przez ucznia umiejętności gry na instrumencie ale efekt ten nie może być uznany za dzieło. Rezultat w postaci dobrych czy bardzo dobrych wyników ucznia jest wynikiem podejmowanych starań i jednocześnie źródłem satysfakcji zawodowej ale nie jest dziełem w rozumieniu art. 627 k.c. Cechą charakterystyczną umowy zlecenia i umów do niej zbliżonych jest to, że prace, do jakich zobowiązuje się zleceniobiorca są podejmowane w celu osiągnięcia określonego celu (wyniku), jednakże istotny jest nie sam wynik ale podejmowane starania. Tymczasem umowa o dzieło akcentuje rezultat, a nie czynności, które zmierzają do jego osiągnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego czynności, które wykonywał R. P. były szeroko rozumianymi usługami świadczonymi poprzez wykonywanie szeregu powtarzających się czynności. Również ustalony przez wnioskodawców czas trwania umów świadczy o zawarciu umowy o świadczenie usług. Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego, w świetle którego przy umowie o dzieło zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe. Jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę, a nie zamawiającego (por. wyrok z dnia 12 sierpnia 2015 r. I UK 389/14 LEX nr 1816587). Tymczasem zawarte umowy mają charakter zwykłych umów czasowych, związanych z realizacją zadań wynikających z programu nauczania.

Dodać należy, że przetworzenie przez wnioskodawcę utworów muzycznych na potrzeby nauczania mogłoby nosić cechy dzieła ale nie taki rezultat był przedmiotem umowy. Przetwarzanie utworów muzycznych, (rozpisywanie na różne instrumenty) nie stanowiło zasadniczej istoty zawartych umów. Skoro więc stosunek prawny, jaki zaistniał między wnioskodawcami jest umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu a skoro tak, to wnioskodawca podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i wypadkowemu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi.

Oczywiście strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jednak jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego – art. art. 353¹ k.c. W sprawie niniejszej strony zawierające umowę o dzieło, sprzeciwiały się właściwości i celowi tego stosunku, skoro jego przedmiotem było w istocie świadczenie usług, a nie osiągnięcie konkretnego rezultatu. Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił istotę łączącego strony stosunku prawnego, zatem zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego jest zasadny.

Nie ma przy tym znaczenia podnoszony w toku rozprawy apelacyjnej fakt, że uprzednio przeprowadzone kontrole ZUS nie wykazały żadnych nieprawidłowości co do rodzaju zawieranych umów. Błędne ustalenia i wnioski organu rentowego z przeprowadzonych kontroli nie są wiążące

w postępowaniu sądowym a w szczególności nie oznaczają, że zawarte umowy między spółką a zainteresowaną umowy nie podlegają ponownej ocenie. Również stan zdrowia R. P. pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia o istocie łączącej wnioskodawców umowy. Sam fakt, że wnioskodawca nie mógł być objęty „grafikiem zajęć” należy do sfer organizacyjnych wykonywania pracy a w żadnym razie nie przesądza o istocie stosunku prawnego.

Sąd Apelacyjny w całości podziela argumentację prawną zawartą w rozstrzygnięciach tutejszego Sądu, a dotyczących spraw (...) Towarzystwa (...) i ubezpieczonych K. M. i R. G..

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok podlega zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W zakresie dotyczącym podlegania przez R. P. ubezpieczeniu zdrowotnemu zarówno organ rentowy jak i Sąd Okręgowy błędnie rozstrzygnęli o podleganiu temu ubezpieczeniu.

Zgodnie z treścią art. 109 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. – w wersji obowiązującej w dacie trwania umów) dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia rozpatruje indywidualne sprawy z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego, do których zalicza się sprawy dotyczące objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym, wydając decyzję. Organ rentowy nie ma zatem uprawnień do rozstrzygania o podleganiu ubezpieczeniu zdrowotnemu. W tym zakresie na mocy art. 477^{14a} k.p.c. zarówno zaskarżony wyrok jak i decyzja pozwanego podlegają uchyleniu, a sprawa podlega przekazaniu do organu rentowego, który winien rozstrzygnąć wyłącznie o podstawie wymiaru i wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne a nie podleganiu temu ubezpieczeniu.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.